

Sygn. akt III AUa 67/15

Sygn. akt III AUz 4/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r. na rozprawie

sprawy G. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o składki

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 grudnia 2014 r. sygn. akt VI U 823/14

oraz na skutek zażalenia organu rentowego na postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 10 grudnia 2014r. sygn. akt VI U 823/14

p o s t a n a w i a :

uchylić zaskarżony wyrok, odrzucić odwołanie i odstąpić od obciążenia ubezpieczonej G. D. kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSO del. Gabriela Horodnicka- SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 67/15; III AUz 4/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczona G. D. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Oddziału w G. z dnia 30 stycznia 2014 r. określającej wysokość należnych składek na ubezpieczenie społeczne za okres od 1 stycznia 1999 r.

do 30 października 2013 r. twierdząc, że w latach 1971 -1988 r. pracowała na podstawie umów zlecenia i umów o dzieło w związku z czym pozwany organ rentowy nie miał podstaw do naliczenia składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Tym bardziej, że w latach 1999 -2013 już nie pracowała

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o odrzucenie odwołania i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego podnosząc, iż ubezpieczona wniosła już odwołanie od tej decyzji w dniu 12 marca 2014 roku, które zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 maja 2014 r. w G. w sprawie o sygnaturze VI U 276/14. Zgodnie zaś z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r. wydanym w sprawie II UKN 105/98 wszczynające postępowanie sądowe odwołanie od decyzji organu rentowego pełni rolę pozwu. Stąd też w sytuacji gdy o to samo roszczenie sprawa została już prawomocnie osądzona, sąd powinien odwołanie odrzucić na podstawie art. 199 § 1 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i zasądził od ubezpieczonej G. D. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy uzasadniając swoje stanowisko uznał, że wydanie wyroku było błędem, gdyż przeoczył, że odwołanie ubezpieczonej z dnia 11 września 2014 r. dotyczy decyzji z dnia 30 stycznia 2014 r., która była już przedmiotem rozpoznania i zakończyła się prawomocnym wyrokiem oddalającym odwołanie. W tej sytuacji odwołanie winno być ulec odrzuceniu. Sąd wyjaśnił przy tym, że przyczyną błędu był różny, zawarty na okładkach akt opis przedmiotu sprawy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 11 ustępu 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Sąd meriti wskazał również, że w sprawie niniejszej ubezpieczona nie wносиła zastrzeżeń co do wysokości składek określonych zaskarżoną decyzją lecz w ogóle podważała zasadność obciążenia jej obowiązkiem wnoszenia składek twierdząc, że jest to bezpodstawne. Sąd Okręgowy powołał się również na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 lutego 2012 r. wydany w sprawie III AUa 1563/11, zgodnie, z którym jeżeli strona kwestionowała wyłącznie kwalifikację prawną zawartych umów, nie zaś wysokość naliczonych składek na ubezpieczenia społeczne, uznać należy, iż podstawą prawną obciążenia strony przegrywającej sprawę, kosztami zastępstwa procesowego, powinien być § 11 ust. 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. Ust. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd Okręgowy w pełni podzielił ten pogląd dlatego też orzekł jak w postanowieniu o kosztach zawartym w wyroku.

Z wyrokiem nie zgodziła się ubezpieczona wnosząc apelację, w której nie sprecyzowała jednak zakresu zaskarżenia. Podniosła jedynie, że nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej a w spornych latach w ogóle nie pracowała, co jednoznacznie wynika z jej dokumentów złożonych w organie rentowym. Ubezpieczona wskazała również, że prace wykonywała tylko w okresie od 15 czerwca 1971 r. do 31 grudnia 1988 r.

Z rozstrzygnięciem o kosztach zawartym w punkcie II wyroku nie zgodził się organ rentowy wnosząc zażalenie, zaskarżając wyżej wymienione postanowienie w zakresie wysokości zasądzonych na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego i wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego organu rentowego kwoty z tytułu kosztów zastępstwa procesowego ustalonej zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego jest bezzasadne. W sprawie organ rentowy reprezentowany był przez radcę prawnego. Zgodnie z orzecznictwem sądowym, w sprawach, w których wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego określającej wymiar składek – taka decyzja stanowiła przedmiot odwołania w sprawie - wynagrodzenie radcy prawnego ustala się według § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), a nie na podstawie § 11 ust. 2 tego rozporządzenia, jak ustalił to Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się o tyle zasadna, iż doprowadziła do wydania orzeczenia kasatoryjnego, tj. uchylającego zaskarżony wyrok z uwagi na stwierdzoną nieważność postępowania przed tym Sądem.

Wskazać na wstępie należy, że postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Stosownie do treści art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna,
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany,
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona,
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy,
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw,
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Stosownie zaś do treści art. 199 § 1 ust 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona

Odrzucenie pozwu stanowi czynność sądu odmawiającą ze względów procesowych merytorycznego rozpoznania sprawy. Przyczyną odrzucenia pozwu jest brak bezwzględnej przesłanki procesowej, czyli wystąpienie tzw. przeszkody, która nie może zostać w postępowaniu usunięta.

Pojęcie powagi rzeczy osądzonej dotyczy prawomocnego wyroku. Prawomocny wyrok ma powagę rzeczy osądzonej, tzn. kończy on spór pomiędzy stronami i wyklucza ponowne rozpoznanie tej samej sprawy, co stanowi podstawowy jego skutek procesowy. W ten sposób jest osiągnięty także cel procesu, którym jest urzeczywistnienie normy prawa materialnego i wprowadzenie stanu pewności prawa w zakresie łączącego strony stosunku prawnego.

Powaga rzeczy osądzonej jest pojęciem procesowym i oznacza cechę prawomocnego wyroku wykluczającą

	ponowne przeprowadzenie takiego samego procesu (por. np. post. SN z 29.1.1997 r., <u>I CKU 65/96</u> , Legalis).
--	--

	O powadze rzeczy osądzonej decyduje - poza identycznością stron i identycznością przedmiotu rozstrzygnięcia - także tożsamość podstawy sporu (por. np. orz. SN z 2.11.1935 r., C III 491/35, Głos Sądownictwa 1936, Nr 7-8, s. 633; post. SN z 9.6.1971 r., <u>II CZ 59/71</u> , OSNC 1971, Nr 12, poz. 226 i uchw. SN z 21.11.2013 r., III CZ 67/13, niepubl.).
--	--

Konsekwencją procesową tego, że prawomocny wyrok korzysta z powagi rzeczy osądzonej jest to, że nie można skutecznie wszcząć postępowania w tym samym przedmiocie i między tymi stronami. W takim przypadku pozew, jako niedopuszczalny, podlega odrzuceniu.

Jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie (art. 386 § 3 k.p.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że organ rentowy w dniu 19 lipca 2013 r. wydał decyzję stwierdzającą, że G. D. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresach wskazanych w powyższej decyzji. Decyzja ta została doręczona ubezpieczonej w dniu 24 lipca 2013 r. (k. 16 II pliku akt rentowych) i nie została przez nią zaskarżona. Kolejną decyzją z dnia 30 stycznia 2014 (znak (...)) doręczoną ubezpieczonej 31 stycznia 2014 r. (k. 12 I pliku akt rentowych) organ rentowy określił wysokość należności z tytułu składek za okres od stycznia 1999 r. do października 2013 r. wraz z odsetkami. Od powyższej decyzji ubezpieczona odwołała się pismem, które wpłynęło do organu rentowego w dniu 3 marca 2014 r. Organ rentowy przekazał powyższe odwołanie wraz z aktami rentowymi do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, gdzie sprawa została zarejestrowana i prowadzona pod sygnaturą VI U 276/14 (dowód: akta sprawy). Po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 6 maja 2014 r., na której obecna była zarówno ubezpieczona jak i jej pełnomocnik – mąż R. D. Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 20 maja 2014 r.

W dniu 20 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie G. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 30 stycznia 2014 r. znak (...). Ubezpieczona nie złożyła apelacji od powyższego wyroku, stąd stał się on prawomocny. O ile ubezpieczona bez swojej winy uchybiła terminowi do wniesienia apelacji może złożyć wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia zgodnie z treścią art. 168 i 169 k.p.c.

Pismem, które wpłynęło do organu rentowego w dniu 11 września 2014 r. G. D. ponownie odwołała się od tej samej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 30 stycznia 2014 r. znak (...).

Organ rentowy przekazał odwołanie do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim wnosząc o odrzucenie odwołania i przeprowadzenie dowodu z akt VI U 276/14 na okoliczność prawomocnego rozstrzygnięcia sporu.

W dniu 10 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy wydał zaskarżony wyrok oddalający odwołanie ubezpieczonej i zasądzający koszty na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podnosząc w uzasadnieniu (jak wskazano powyżej), że powinien był wydać postanowienie o odrzuceniu odwołania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki do uznania nieważności postępowania prowadzonego przed Sądem pierwszej instancji wobec tożsamości podmiotów oraz przedmiotu sporu w obu sprawach i prawomocnego rozstrzygnięcia w pierwszej z nich.

Stosownie zatem do treści art. 386 § 3 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku uchylając wyrok w całości.

Odnosząc się do zażalenia organu rentowego dotyczącego postanowienia o kosztach procesu należy stwierdzić, że w analizowanym przypadku Sąd Okręgowy uznał, że zasadne było odstąpienie od obciążania ubezpieczonej kosztami procesu.

Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że co prawda rozstrzygnięcie w tym zakresie okazało się niekorzystne dla organu rentowego, któremu sąd I instancji przyznał od ubezpieczonej zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego w analizowanym przypadku możliwa okazała się zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu na niekorzyść wnoszącego zażalenie organu rentowego, wobec zaskarżenia wyroku w całości (także co do kosztów) również przez ubezpieczoną. W aktualnym systemie apelacji sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i zgodnie z art. 382 KPC orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Orzekając w oparciu o całokształt materiału dowodowego sąd drugiej instancji dokonuje na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczącej odwołania od decyzji organu rentowego, stwierdzającej zobowiązanie do zapłaty składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i odsetek za zwłokę w określonych w tej decyzji kwotach, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym jest ustalane na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). W niniejszej sprawie, jako że zaskarżona decyzja organu rentowego określała wysokość należności z tytułu nieopłaconych składek i odsetek na kwotę 130310,91 zł, znajdowałby zatem zastosowania § 6 pkt 6 wskazanego rozporządzenia, w którym wskazano, że stawka minimalna przy wartości przedmiotu spraw powyżej 50 000 zł do 200 000 zł wynosi 3600 zł. Sąd uznał jednak, że w analizowanym przypadku zaistniały podstawy do odstąpienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - od obciążania ubezpieczonej kosztami procesu w tej wysokości.

Zgodnie z treścią przepisu art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przy czym, zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności. Kodeks nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex, nr 7366). Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej (por. postanowienie SN z dnia 14.01.1974 r., sygn. akt II CZ 223/73, LEX nr 7379). Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (por. postanowienie SN z dnia 11.09.1973 r., sygn. akt I CZ 122/73, OSNC 1974/98).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że wprawdzie w analizowanym przypadku odwołanie odrzucono, co formalnie nakazuje by uważać ubezpieczoną za stronę przegrywającą niniejszy proces, jednakże obciążanie jej kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł i to za dwie instancje byłoby niezasadne. W ocenie Sądu okolicznościami przemawiającymi za odstąpieniem od obciążania G. D. kosztami zastępstwa procesowego należnymi

organowi rentowemu był charakter sprawy oraz przebieg procesu. Dodać należy, iż poza przebiegiem procesu, za skorzystaniem z dobrodziejstwa z art. 102 KPC przemawiają inne okoliczności, takie jak subiektywne przekonanie ubezpieczonej o swej racji oraz to, że system skomplikowanych norm prawnych nie stwarza łatwej drogi dla wyjaśnienia ubezpieczonej drogi do realizacji jej celów.

Za zastosowaniem powołanego przepisu przemawia po pierwsze to, że ubezpieczona w niniejszej sprawie kwestionowała w istocie zasadność wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie o sygn. akt VIU 276/14, działając zaś bez fachowego pełnomocnika nie sprostала obowiązkowi wyboru środka prawnego odpowiadającego przytoczonej przezeń podstawie faktycznej żądania, co skutkowało odrzuceniem odwołania bez konieczności przeprowadzenia szczegółowego postępowania dowodowego, czy też bez potrzeby dokonania wnikliwej analizy prawnej. Co istotne postępowanie w sprawie objęło dwie instancje wskutek przeoczenia przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, iż odwołanie ubezpieczonej z dnia 11.09.2014 r. dotyczy decyzji z dnia 30.01.2014 r., która była już przedmiotem rozpoznania zakończonego prawomocnym wyrokiem oddalającym odwołanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym postępowaniu należało wziąć również pod rozwagę, że z treści pisma ubezpieczonej z 1.12.2014 r. znajdującego się w aktach VIU 276/14, wynika, że ubezpieczona złożyła w ZUS wniosek o ograniczenie w stosunku do niej okresu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywanej działalności artystycznej wskazując, że działalność tę wykonywała jedynie od czerwca 1971 r. do 31 grudnia 1988 r. Zdaniem Sądu brak jest w tej sytuacji podstaw do obciążenia ubezpieczonej kosztami procesu w kwocie 3600 zł w sytuacji, kiedy w przypadku wykazania przez ubezpieczoną, że nie prowadziła działalności artystycznej po 31.12.1988 r. może stać się zadość jej żądaniu.

Wreszcie za tym, że w sprawie tej zaistniał wspomniany szczególny przypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c. przemawia również fakt pozostawania przez ubezpieczoną w silnym subiektywnym przekonaniu o zasadności dochodzonego żądania, jak również znikomy nakład pracy pełnomocnika reprezentującego organ rentowy, którego udział w sprawie przed sądem pierwszej instancji ograniczył się w rzeczywistości do złożenia jednego, nieskomplikowanego, o nieznacznej ilości treści pisma procesowego. W postępowaniu drugoinstancyjnym pełnomocnik organu rentowego ograniczył się do złożenia zażalenia na zawarte w wyroku sądu I instancji postanowienie o kosztach (które to zażalenie nie odniosło zamierzonego skutku wobec uznania przez Sąd Apelacyjny, że w sprawie zachodziły przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c.) Wkład pełnomocnika organu rentowego w prowadzenie sprawy był zatem minimalny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przytoczone wyżej okoliczności wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego, zwłaszcza jeśli się zważy, iż organ rentowy korzysta ze stałej obsługi prawnej i nie poniósł odrębnych nakładów na prowadzenie procesu.